

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 czerwca 2018 r. ok. godz. 20:00 A. O. zaparkował należący do niego pojazd marki N. o nr rej. (...) na chodniku przy ul. (...) w W. w pobliżu skrzyżowania z ul. (...). Pojazd ustawił czterema kołami na chodniku przodem w stronę jezdni, ukośne do jej osi, nie bezpośrednio przy jej krawędzi. W tym miejscu przy krawędzi chodnika znajduje się metalowa siatka oddzielająca ten chodnik od jezdni, A. O. zatrzymał pojazd za tą siatką. Przed skrzyżowaniem znajduje się znak drogowy B - 36 „zakaz zatrzymywania się” z tabliczką B - 3a „Nie dotyczy chodnika”.

Obwiniony A. O. nie był uprzednio karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnienia obwinionego (k. 4a, 38v), notatka urzędowa (k. 1 - 2), zdjęcia (k. 1a - 1b, 21 -23), karta karna (k. 35), szkic ZDM (k. 36 - 37).

A. O. został obwiniony o to, że w dniu 6 czerwca 2018 r. ok. godz. 20:00 przy ul. (...) w W. zatrzymał pojazd marki N. oznaczony tablicami nr rejestracyjnymi (...) na chodniku z dala od krawędzi jezdni, ***tj. o czyn z art. 97 k.w. w zw. z art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.***

W toku postępowania wyjaśniającego obwiniony ***nie przyznał się*** do zarzucanego mu czynu (k. 4a). Wyjaśnił, że w tym miejscu dozwolone jest parkowanie na chodniku, na co wskazuje znak umieszczony na początku ulicy. Wskazał, że nie rozumie, co oznacza pojęcie „postój z dala od krawędzi jezdni” i w jego ocenie pomiędzy jego pojazdem a budynkiem pozostało przejście o szerokości co najmniej 2 - 2,5 m.

Przed Sądem obwiniony ***nie przyznał się*** do winy (k. 38v - 39). Wyjaśnił, że art. 47 ustawy - Prawo o ruchu drogowym nie odnosi się do jego sprawy. W jego ocenie dozwolone jest parkowanie w tym miejscu na chodniku, nie obowiązuje tam zakaz postoju. W przepisie nie napisano, że należy parkować pojazd blisko krawędzi jezdni, a chodnik w tym miejscu ma 6 m szerokości, poza tym parkują tam także inne samochody. Potwierdził, że zaparkował pojazd w miejscu widocznym na fotografiach. Podał, że słupki w miejscu popełnienia wykroczenia są być może po to, żeby dzieci nie wybiegały.

Wyjaśnienia obwinionego Sąd uznała za wiarygodne w części dotyczącej potwierdzenia faktu zaparkowania przez niego pojazdu marki N. w miejscu, w którym ujawniono wykroczenie, potwierdza to dokumentacja fotograficzna.

Jednakże Sąd nie podzielił oceny obwinionego, iż nie złamał przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Z dokumentacji fotograficznej oraz szkicu ZDM wynika, iż wprawdzie zakaz zatrzymywania się przy ul. (...) nie dotyczy chodnika, jednakże w miejscu, gdzie zaparkowany był samochód obwinionego, znajduje się metalowe ogrodzenie mające na celu uniemożliwienie zatrzymania tam pojazdu, nadto ze zdjęć wynika, że pojazd obwinionego nie był zatrzymany przy krawędzi, tak jak nakazuje przepis art. 47 ustawy - Prawo o ruchu drogowym.

Nie budziły wątpliwości Sądu dowody z dokumentów zgromadzonych w sprawie, a to notatka urzędowa (k. 1 - 2), - zdjęcia (k. 1a - 1b, 21 - 23), karta karna (k. 35), szkic ZDM (k. 36 - 37). Dokumenty te zostały sporządzone w sposób przewidziany przez właściwe przepisy i przez uprawnione do tego organy, a ich treść nie była przedmiotem kontrowersji pomiędzy stronami postępowania.

Odnośnie wskazania podstaw prawnych, na których opierał się Sąd przy analizie przedmiotowej sprawy:

Zgodnie z dyspozycją art. 97 k.w. podlega karze uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie. Sformułowanie „inne przepisy” należy rozumieć jako przepisy nie określone w art. 84 - 96a k.w.

Stosownie natomiast do treści art. 47 ust. 2 ustawy - Prawo o ruchu drogowym dopuszczalne jest, przy zachowaniu warunków określonych w ust. 1 pkt 2 (tj. szerokość chodnika pozostawionego dla pieszych jest taka, że nie utrudni im ruchu i jest nie mniejsza niż 1,5 m), zatrzymanie lub postój na chodniku przy krawędzi jezdni całego samochodu osobowego, motocykla, motoroweru, roweru lub wózka rowerowego.

Tym samym odpowiedzialności podlega ten kierujący, który znajdując się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu zatrzyma cały pojazd na chodniku utrudniając w ten sposób ruch pieszym oraz pozostawiając szerokość chodnika dla pieszych mniejszą niż 1,5 m lub też pozostawi pojazd nie bezpośrednio przy krawędzi jezdni.

W konsekwencji analizy całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, że obwiniony A. O. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 97 k.w.

Należy wskazać, iż w miejscu, w którym zaparkował swój pojazd obwiniony (któremu to faktowi nie przeczył), znajduje się metalowa siatka oddzielająca chodnik przy ul. (...) od jezdni tej ulicy. Funkcją tej siatki (ogrodzenia) jest uniemożliwienie zaparkowania pojazdu w tym miejscu, co może mieć związek z bliskością skrzyżowania z ul. (...) i koniecznością zapewnienia odpowiedniej widoczności kierującym. Wprawdzie w istocie przed skrzyżowaniem znajduje się znak drogowy B – 36 „zakaz zatrzymywania”, pod którym widnieje tabliczka T – 3A „Nie dotyczy chodnika”, co umożliwia parkowanie pojazdu na chodniku z zachowaniem 1,5 m szerokości tego chodnika dla pieszych, to jednak z uwagi na wspomnianą funkcję metalowego ogrodzenia należy przyjąć, że w miejscu, gdzie obwiniony zatrzymał swój pojazd, nie mógł on tego zrobić. Obwiniony w swoim stanowisku zdaje się ponadto nie dostrzegać całości treści przepisu art. 47 ust 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Jak już wspomniano, przepis ten zezwala na zatrzymanie samochodu osobowego w całości na chodniku m.in. pod warunkiem, że jest on ustawiony przy krawędzi jezdni. Ponieważ w miejscu popełnienia wykroczenia metalowe ogrodzenie uniemożliwia zatrzymanie pojazdu bezpośrednio przy krawędzi jezdni, to kierujący zatrzymujący pojazd w tym miejscu narusza przepisy ruchu drogowego. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem obwiniony zatrzymał swój pojazd czterema kołami na chodniku za metalową siatką, tj. w pewnej odległości od krawędzi jezdni wyznaczonej krawężnikiem. Nie ma znaczenia podawana przez obwinionego okoliczność, że poprzez zatrzymanie samochodu w tym miejscu nie utrudniał ruchu pieszym na chodniku zostawiając dla nich odpowiednią ilość miejsca, skoro przepis art. 47 ust. 2 Prawa o ruchu drogowym wymaga kumulatywnego spełnienia przewidzianych w nim warunków do zatrzymania pojazdu w sposób zgodny z prawem. Tych warunków obwiniony nie zachował, stąd możliwe jest przypisanie mu odpowiedzialności za czyn z art. 97 k.w.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrył się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania obwinionemu winy. Jest on osobą pełnoletnią, dojrzałą, poczytalną, o określonym doświadczeniu życiowym i wyższym wykształceniu. Można więc było wymagać od niego zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi, a jego postępowania nie usprawiedliwiają żadne okoliczności ekstremalne.

Przypisanie winy obwinionemu A. O. jest więc, zdaniem Sądu, w pełni uzasadnione.

Oceniając stopień winy obwinionego, Sąd miał na uwadze treść, iż stosownie do dyspozycji art. 6 § 1 k.w. - wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić (zamiar bezpośredni) albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi (zamiar ewentualny).

Po dokonaniu analizy okoliczności wynikających z materiału dowodowego ujawnionego w przedmiotowej sprawie – Sąd uznał, iż przypisanego czynu obwiniony dopuścił się ***umyślnie w zamiarze bezpośrednim***. Obwiniony zatrzymał samochód w miejscu niedozwolonym, wiedząc, że nie może tego zrobić. Zdaniem Sądu, zasady

doświadczenia życiowego oraz okoliczności zdarzenia wykluczają przyjęcie, by obwiniony popełnił to wykroczenie jedynie w zamiarze ewentualnym, w szczególności biorąc pod uwagę to, że aby wjechać na chodnik za metalowe ogrodzenie, konieczne jest jego ominięcie po chodniku.

Zaś po analizie stopnia społecznej szkodliwości czynu – Sąd stwierdził, iż jest on znaczny. Obwiniony nie stosując się do zasad przewidzianych w art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i zatrzymując pojazd na chodniku w miejscu, gdzie jest to zabronione, bez wątpienia w sposób widoczny naruszył obowiązujące każdego uczestnika ruchu drogowego reguły ostrożności. Sąd wziął tu jednakże pod uwagę, iż skutek jego zachowania nie powstały żadne szkody.

Przechodząc do uzasadnienia wymiaru kary:

Wymierzając obwinionemu karę grzywny, Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 33 k.w.

Wskazać należy, że wykroczenie, którego dopuścił się obwiniony jest skierowane przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji – dobru chronionemu w sposób szczególny przez obowiązujący porządek prawny. Penalizacja tego typu zachowań wynika z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia i życia uczestników ruchu drogowego.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na jego korzyść, jak i na niekorzyść. Do okoliczności obciążających zaliczyć należało przede wszystkim działanie przez obwinionego umyślnie w zamiarze bezpośrednim oraz to, że zlekceważył on podstawowe zasady obowiązujące przy parkowaniu pojazdów.

Nadto ustalając wysokość grzywny wymierzonej obwinionemu, Sąd stosownie do art. 24 § 3 k.w. wziął pod uwagę deklarowane dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

I tak w ocenie Sądu, **kara grzywny w wysokości 200 złotych** jest karą sprawiedliwą, spełniającą swe cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i przede wszystkim indywidualnej – została ukształtowana w takiej wysokości, by stanowić dla obwinionego realną dolegliwość. Jest ona adekwatna do okoliczności popełnienia przypisanych obwinionemu czynów i nie wykracza, zdaniem Sądu, poza limitujące granice wyznaczone stopniem winy obwinionego oraz stopniem społecznej szkodliwości tych czynów.

Orzekając karę grzywny w tym wymiarze Sąd miał również na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w ramach prewencji indywidualnej oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej w społeczeństwie i cele prewencji generalnej, której zadaniem jest wyrobienie u sprawcy przekonania o nieuchronności kary.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Przechodząc do uzasadnienia orzeczenia odnośnie kosztów postępowania wskazać należy, iż w przypadku uznania obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, generalną zasadą jest obciążenie obwinionego kosztami postępowania sądowego. W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie wskazywana powyżej sytuacja majątkowa obwinionego również na to pozwala. Nie istnieje żaden logiczny powód, aby to podatnicy mieli pokrywać koszty postępowania w tej sprawie.

Tak więc Sąd na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. zasądził od obwinionego A. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę **20 zł tytułem zryczałtowanych wydatków** postępowania na rzecz (...) W. (wniosek o ukaranie został bowiem wniesiony przez Straż Miejską (...) W.), jak również kwotę **100 zł** stosownie do § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Nadto, od obwinionego zasądzona została kwota **30 zł** tytułem opłaty na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

SSR Agnieszka Jaźwińska